

## SUBIEKTYWNY PRZEGLĄD PRASY

W sprawie "piątki dla zwierząt" nie ustąpię; powiedziałem prezesowi PiS w oczy: "jeśli będzie pan próbował dalej forsować tę ustawę, to zrobię wszystko, żeby to panu nie wyszło" - mówi w rozmowie z Super Expressem poseł PiS Jan Krzysztof Ardanowski. Były minister rolnictwa w wywiadzie dla czwartkowego Super Expressu przyznaje, że decyzja o pozostaniu w PiS była trudna i poprzedzona kilkugodzinną rozmową z prezesem partii Jarosławem Kaczyńskim. "Ja jestem z tą formacją związany od 19 lat. Na dobre i złe. To, że wieś uwierzyła w PiS, to było w dużej mierze zaufanie także do mnie" - mówi Ardanowski. Podkreśla, że nie zgadza się z "piątką dla zwierząt" i deklaruje, że zrobi wszystko, by nie weszła ona w życie. "Zresztą mówiłem to prezesowi, patrząc mu głęboko w oczy. Powiedziałem: +jeśli będzie pan próbował dalej forsować te zapisy ustawy, tak mocno uderzające w wieś, to zrobię wszystko, żeby to panu nie wyszło+" - relacjonuje poseł PiS. Ardanowski ocenia, że Zjednoczona Prawica ma do zrobienia jeszcze "wiele rzeczy" i jej formuła się nie wyczerpała. "Nie przyłożę ręki do tego, żeby doszło do przedterminowych wyborów i - nie daj Boże - władzę przejęłaby wojująca lewica, która wyciąga ludzi na ulicę i chce wprowadzić obyczajową rewolucję. Ale będę zdecydowanie bronił interesów wsi i przeciwdziałal tendencjom pojawiającym się w klubie, bo przecież to nie tylko zdanie prezesa Kaczyńskiego..." - mówi.

„Biskupi doceniają różne inicjatywy duchownych i świeckich, których prawdziwym celem jest odnowa Kościoła – czytamy w komunikacie z zebrania plenarnego polskiego Episkopatu. – Przypominają, że tylko te inicjatywy, zarówno duchownych, jak i świeckich, które będą podejmowane w jedności z pasterzami, przyniosą Kościołowi dobro”. Fragment dotyczy zapewne m.in. Kongresu Katoliczek i Katolików, świeckiej inicjatywy „na rzecz zmian potrzebnych Kościołowi rzymskokatolickiemu”.

Birmańskie siły bezpieczeństwa zabiły w sobotę w całym kraju 93 osoby; był to najkrwawszy dzień od czasu wojskowego zamachu stanu z 1 lutego – podaje agencja AP, powołując się na niezależnego badacza z Rangun. Zastrzega, że sama nie jest w stanie potwierdzić tych danych w niezależnych źródłach. Badacz, który – jak informuje AP - w czasie rzeczywistym sporządzał statystyki ofiar śmiertelnych, po zapadnięciu zmroku w Birmie przekazał, że liczba ta wyniosła 93. Osoby te zginęły w ok. 24 miastach i miasteczkach na terenie całego kraju. Zamieszki w Birmie. Przybývają kolejne ofiary śmiertelne Według birmańskiego portalu Myanmar Now w sobotę liczba ofiar śmiertelnych sięgnęła 91. Associated Press zwraca uwagę, że obie te liczby są wyższe niż wszystkie szacunki, dotyczące poprzedniej największej liczby ofiar śmiertelnych zamieszek z 14 marca, wahające się od 74 do 90 zabitych. Liczby zebrane przez badacza, który prosił o nieujawnianie nazwiska ze względu na bezpieczeństwo, zgadzają się z danymi podawanymi pod koniec każdego dnia przez Związek Pomocy Więźniom Politycznym (AAPP)

Dla niemieckiej gospodarki w czasie pandemii kraje Grupy Wyszehradzkiej są ważniejsze niż Chiny - pisze w sobotnim wydaniu niemiecki dziennik "Tagesspiegel". Gazeta podkreśla także wagę polskiej gospodarki, pisząc o "cudzie gospodarczym" po transformacji i szansie dla niemieckich firm. Wszyscy mówią o Chinach, mało kto wspomina o wschodnich sąsiadach Niemiec, podczas gdy kraje Grupy Wyszehradzkiej (V4), czyli Polska, Czechy, Węgry i Słowacja mają większy udział w niemieckim handlu zagranicznym niż Chiny - rozpoczyna swój artykuł Christoph von Marschall. Współpraca z Grupą Wyszehradzką ma dla Niemiec szczególne znaczenie. Autor przytacza potwierdzające to statystyki, według których wymiana handlowa Niemiec z krajami V4 wyniosła w 2020 r. 286 mld euro i stanowiła 12,8 proc. niemieckiego handlu, podczas gdy wymiana handlowa z Chinami była warta 212 mld euro, czyli 9,5 proc. niemieckiego handlu. Powołując się na ekspertów, Marschall podkreśla, że handel z krajami V4 ma większą wagę w stabilizowaniu niemieckiej gospodarki podczas kryzysu wywołanego pandemią koronawirusa. "Bliskość geograficzna i powiązanie łańcuchów dostaw na rynku wewnętrznym UE ma większe znaczenie niż rozmiar chińskiego rynku wewnętrznego" - pisze "Tagesspiegel" Powołując się na

Adriana Stadnickiego, odpowiadającego za region Europy Środkowej w Komisji Wschodniej Gospodarki Niemieckiej, "Tagesspiegel" pisze, że Polsce udało się uniknąć głębokiej recesji podczas koronakryzysu. Stadnicki zastrzega, że nie dotyczy to wszystkich branż, np. hotelarstwa czy gastronomii, ale "przemysł w Polsce przeżywa boom". Niemiecki dziennik zaznacza, że gospodarka Polski ma niewiele wspólnego z tradycyjnym, rozpowszechnionym obrazem przemysłu opartego na węglu, a dla niemieckich partnerów dużą szansą są rosnące sektory energii, cyfryzacji, e-mobilności i ochrony zdrowia. "Tagesspiegel" ocenia, że szczególnie atrakcyjne dla niemieckich firm są pewne inwestycje Polski w fotowoltaikę, morskie elektrownie wiatrowe i modernizację budynków mieszkalnych.

Aż mi wstyd, że zakładałem Platformę Obywatelską... – napisał były senator tej partii Robert Smoktunowicz. Zareagował tak na propozycję Marcina Bosackiego, by kandydatem na RPO opozycji był Igor Tuleya.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marcin Romanowski Zablokujemy atak na rodzinę - mówi w poniedziałkowej rozmowie z "Naszym Dziennikiem" wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski. "Na pewno nie ma i nie będzie naszej zgody na ideologizację polskich dzieci w duchu lobby LGBT+" – podkreśla. Przyznaje przy tym, że "same cele strategii na rzecz dzieci na pozór wydają się ambitne", niemniej widzi "wiele zagrożeń w związku ze środkami przyjętymi do ich osiągnięcia". "Obecna w strategii ideologia gender, to bowiem współczesne wcielenie marksizmu, a bardzo dobrze pamiętamy, że w Polsce w warstwie propagandowej komunizmu też zawsze walczyli o pokój na świecie, lecz były to tylko słowa, a praktyka okazywała się zupełnie inna" - ocenia. "Na pewno jednak nie ma i nie będzie naszej zgody na ideologizację polskich dzieci w duchu lobby LGBT+. Stanowisko Solidarnej Polski jest tutaj jasne" - zapewnia Romanowski.

Robert Lewandowski został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, co wzbudziło krytykę dwojakiego rodzaju: że piłkarz przyjął go z rąk Andrzeja Dudy i że w ogóle odznacza się sportowca. Rzecznikom pierwszego stanowiska chcielibyśmy przypomnieć, że prawo do przyznawania orderów jest prerogatywą wynikającą z wyboru na urząd prezydenta, rzecznikom drugiego – że w Wlk. Brytanii wybitnym sportowcom przyznaje się nie tylko ordery, ale nawet tytuły szlacheckie.

Margaret Atwood, John Grisham, Emma Donoghue i in. piszą książkę poświęconą pandemii COVID-19. Ich zebrane opowieści ukażą się wiosną 2022 r. i będą miały formę zbliżoną do „Dekameronu”. Inicjatorem projektu był pisarz Douglas Preston, stojący na czele najstarszej w USA organizacji zrzeszającej literatów. Dochód wesprze twórców poszkodowanych finansowo w trakcie pandemii.

Ostatnie dni lata w Nowej Południowej Walii (Australia) przyniosły największe od sześciu dekad ulewy – są miejsca, gdzie przez kilka dni spadł metr deszczu. Ewakuowano 40 tysięcy ludzi, z których wielu jeszcze niedawno walczyło ze skutkami suszy. Pogorzelniska po wielkich pożarach lasów sprzed roku słabo wchłaniają wodę – to jedna z przyczyn obecnej katastrofy.